

Wielki prawnik, skromny człowiek - ostatnie pożegnanie adw. Czesława Jaworskiego



Rodzina, przyjaciele i licznie reprezentowane grono środowiska prawniczego pożegnało zmarłego 1 września br. adw. Czesława Jaworskiego.

Mszę św. pogrzebową w kościele św. Anny na warszawskim Wilanowie celebrował ks. prof. Franciszek Longchamps de Berier. W homilii wspominał, że najważniejsza dla Zmarłego była Rodzina i Adwokatura. Podkreślał, że mec. Jaworski charakteryzował się poszukiwaniem dobra i pracowitością.

W imieniu Adwokatury Zmarłego zegnał adw. Jacek Trela, prezes Naczelnej Rady Adwokackiej. Prezes NRA przypomniał, że w Wilanowie zatoczyło się koło życia mec. Jaworskiego - tu mieszkał, był ministrantem w tym kościele i tu jest Jego pogrzeb. Prezes Trela podkreślał, że adw. Jaworski miał bardzo pojemne serce, w którym było miejsce dla wielu. - *W „Krótkim przewodniku po życiu” ks. Józefa Tischnera czytamy, że człowiek o ciasnej duszy tworzy wokół siebie ciasny świat, a człowiek o szerokiej duszy tworzy świat szeroki - tak i Czesław Jaworski tworzył świat szeroki i lepszy wokół siebie - mówił.*

Również adw. Trela przypominał, że dla Zmarłego na pierwszym planie zawsze była rodzina, potem adwokatura. Jego wielką pasją był sport. Wspominał wspólne liczne rozmowy o piłce nożnej.

- *Czesław Jaworski był wielkim adwokatem. W filmie „Nestorzy Adwokatury” z 2014 r. mówił, że należy się ciągle rozwijać, ciągle czegoś nowego uczyć. Dobry adwokat powinien charakteryzować się otwartością na innych ludzi. Powinien być blisko ich problemów. Musi też mieć odwagę głoszenia poglądów - przypominał prezes NRA. Według Niego, mecenas Jaworski swoim życiem i sposobem wykonywania zawodu podążał za słowami ks. Tischnera - rozumieć drugiego człowieka to uchwycić go w czymś, co jest dla niego najbardziej zasadnicze, najbardziej kluczowe.*

Prezes NRA podkreślał, że mec. Jaworski w czasach PRL-u bronił w procesach gospodarczych i politycznych, zaś w latach 90-tych i na początku

XXI w. uczestniczył w największych procesach karnych. Wspominał również, że reprezentował w procesach sądowych dwóch Prezydentów RP – Aleksandra Kwaśniewskiego i Lecha Kaczyńskiego. Przywołał również słowa Zmarłego, które powinny być drogowskazem dla każdego adwokata „w swojej praktyce starałem się zrozumieć sędziego. Zastanawiałem się, jakie wyda orzeczenie i przy jakich argumentach, jakie orzeczenie ja bym wydał”.

Prezes NRA zaznaczył też, że Czesław Jaworski działał w samorządzie adwokackim od początku swojej pracy zawodowej. Dodał, że był jednym z sygnatariuszy uchwały Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie z dnia 14 grudnia 1981 r., która piętnowała wprowadzenie stanu wojennego, był prezesem NRA w latach 1995-2001 i redaktorem naczelnym pisma „Palestra” do 1 września 2018 r.

- *Kiedy szedłem na ostatnie prawdziwe Zgromadzenie Sędziów Sądu Najwyższego, zapytałem Pana Mecenasa, co powinienem powiedzieć. Odpowiedział - przedstawiciel Adwokatury w takim czasie i w takim miejscu ma prawo i obowiązek powiedzieć tylko jedno i aż jedno - o niezależnych sądach i niezawisłych sędziach - wspominał prezes Trela.*

Adw. Mikołaj Pietrzak, dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie, powiedział, że żegnamy nie tylko wspaniałego adwokata, ale i wybitnego człowieka. Jako prezes NRA mec. Jaworski przeprowadził Adwokaturę przez turbulencje przemian ustrojowych, jako redaktor naczelny „Palestry” dawał busolę moralną, utrwalał wartości, tradycję i kulturę zawodu adwokata. Dziekan zwracał też uwagę, że mec. Jaworski, jako nieugięty i odważny obrońca ludzkiej godności w najtrudniejszych sprawach karnych demonstrował przywiązanie do takich wartości adwokackich jak odwaga, przywiązanie do zasad i wiara w człowieka. - *Po każdej rozmowie z Czesławem Jaworskim pojawiały się dwa pojęcia - przyzwoitość i skromność. Te cechy sprawiły że cieszył się nadzwyczajną estymą - podkreślał zalety Zmarłego. Dodał, że będąc adwokatem izby warszawskiej przyniósł jej zaszczyt. - Pozostanie Pan ikoną Adwokatury, wzorem i patronem przyszłych pokoleń adwokatów i aplikantów adwokackich, a sala brydżowa w Al. Ujazdowskich już nigdy nie będzie taka sama, pozostanie Pan w naszych sercach i pamięci - mówił adw. Pietrzak.*

Zmarłego żegnał również SSN Stanisław Zabłocki.
- Są ludzie, których wielkość i sława przekracza granice wykonywanej profesji, którego dzieło życia promieniuje na inne grupy zawodowe. Takim człowiekiem był Czesław Jaworski - mówił.

Wspominał, że sędziowie wiedząc, że mec. Jaworski złożył pełnomocnictwo, starannie przygotowawali się do swoich spraw, bo wiedzieli że mec. Jaworski i tak będzie jeszcze lepiej przygotowany.

Sędzia Zabłocki podkreślał, że żegna Zmarłego w imieniu I Prezes Sądu Najwyższego - sędzi Małgorzaty Gersdorf, prezesów wszystkich izb działających w SN i wszystkich koleżanek i kolegów SN. Również i sędzia Zabłocki akcentował, że Zmarły był wielkim prawnikiem, ale też bardzo skromnym człowiekiem. *- Człowiekiem, który zawsze łączył, nigdy nie dzielił. Był tym, który całą swoją postawą po wielokroć nadał wyraz temu jak ważne są wolne i niezależne sądy oraz sędziowska niezawisłość. Jesteśmy mu za to bardzo wdzięczni. Nasza obecność tu jest hołdem, ale też wyrazem i symbolem jedności środowisk prawniczych w tym trudnym czasie - mówił sędzia Zabłocki.*

- Twoja szkoła rzetelności prawniczej, Twoja nadzwyczajna szlachetność i dobroć stanowiły dla mnie busołą, szczególnie w tym ostatnim okresie. Dlatego też jestem przekonany, że tacy ludzie jak Pan Mecenas Jaworski idą krótką i prostą drogą do nieba. Proszę Cię - Czesławie - prowadź nas, prowadź mnie, abyśmy się nie pogubili, aby się nie pogubił, abyśmy sprościli zadaniu. - dodał.

Ostatnie słowa do Zmarłego skierowali Jego Wnukowie - Marcin i Jaś, którzy mówili, że żegnają nie adwokata, a dziadka, z którym już nigdy nie obejrzą wspólnie meczu. Wspominali, że Dziadek był spokojny, z poczuciem humoru i dystansem do siebie. *- Mimo smutku, cieszymy się że mogliśmy mieć takiego dziadka jak Ty, z którym tak po prostu można było być, który razem z babcią Elą wspierał nas w ważnych momentach. Dziękujemy za kształtowanie naszej tożsamości i postaw i za to, że zaraziłeś nas kibicowaniem wszystkim polskim zawodnikom, ze wszystkich możliwych dyscyplin sportowych, nawet piłkarskiej reprezentacji Polski. Mamy nadzieję, że już jesteś w tej zwycięskiej drużynie w niebie, która ogląda Pana Boga, i że z radością odnalazłeś swoich rodziców i bliskich - żegnali mec. Jaworskiego najbliżsi.*

Adw. Czesław Jaworski został pochowany w rodzinnym grobie na cmentarzu w Wilanowie.





